



Wideo

Reklamy na ulicach Warszawy

Cześć! Dzień dobry!

Witam was na Polski Codziennie. Jeśli chcecie nauczyć się języka polskiego autentycznego - takiego, którego używamy my Polacy na co dzień, jeśli macie ochotę uczyć się autentycznie i bez stresu - Polski Codziennie jest najlepszym miejscem do tego. Zapraszam.

Cześć! Dzień dobry.

Witaj na Polski Codziennie. Dzisiaj opowiem wam o reklamach, które możecie zobaczyć na warszawskich ulicach. Zapraszam.

Jesteśmy na warszawskiej ulicy, na Ursynowie. Ursynów to część Warszawy. To jedna z dzielnic Warszawy, która znajduje się na południu miasta.

Nie będę jednak dzisiaj opowiadać o mieście. Nie tym razem.

Dzisiaj pokażę wam kilka interesujących reklam ulicznych, tak zwanych billboardów.

Mam mieszane uczucia, jeśli chodzi o uliczne reklamy. Nie jestem podatna na działanie reklam. Reklama nie zachęci mnie do zakupu czegoś. Dlatego też dla mnie reklamy uliczne to niepotrzebny element krajobrazu. Element, który często przesłania rzeczy naprawdę interesujące.

Uważam, że w polskich miastach jest za dużo reklam na ulicach. Jest za dużo reklam wzdłuż autostrad i dróg szybkiego ruchu.

Władze miasta, władze miast powinny coś z tym zrobić.

Z drugiej strony jednak reklama uliczna to dla mnie ciekawa rzecz.

Zawsze zwracam uwagę na reklamę w nowych miejscach, bo one dużo mówią o kraju, o mieście lub o części miasta.

W Warszawie jest obecnie kilka reklam, które wydają mi się interesujące. Zdałam sobie sprawę, że nawet dla osoby, która zna trochę język polski ale nie zna polskich realiów, kultury czy historii, te reklamy mogą być niezrozumiałe albo mogą budzić zdziwienie. Dlatego postanowiłam o nich dzisiaj opowiedzieć. Przy okazji dowiedcie się kilku interesujących rzeczy o Polsce.

Zapraszam.

Pierwsza reklama, o której chcę powiedzieć to ta, którą właśnie widzicie. I co na niej widać? Co widać na reklamie?

Widać oko jakiegoś gada. Wiemy, że to gad, bo ma charakterystyczne oko, charakterystyczną źrenicę.

I mamy napis "A Ty? Co widzisz w Krakowie?".

Dla kogoś, kto zna trochę język polski ale nie zna kultury czy historii Polski, jest to dziwna reklama. Pokazałam ją kilku Francuzom i Hiszpanom. Nic im ta reklama nie powiedziała. Poza tym, że jest ładna, ciekawa grafika. Nic więcej.

A jest to reklama, która zachęca do.... Do czego? Do zwiedzania Krakowa. Tak, tak moi drodzy, ta reklama zachęca do zwiedzania Krakowa.

Dużego, pięknego, polskiego miasta.

Kraków był stolicą Polski zanim została ona przeniesiona do Warszawy w roku 1596 (tysiąc pięćset dziewięćdziesiątym szóstym) przez króla Zygmunta Trzeciego Wazę.

Warszawiacy doceniając fakt przeniesienia stolicy do Warszawy postawili mu kolumnę z jego posągiem, rzeźbą na Placu Zamkowym w Warszawie.

Kraków jest miastem pełnym historii, ciekawych zabytków.

Zabytki to dzieła człowieka, jak budynki, pomniki lub przyrody, jak drzewa na przykład, które też mogą być zabytkami przyrody. Zabytki są świadectwem, materialnym świadectwem historii poprzednich epok.

Oglądając zabytki uczymy się historii, poznajemy historię, architekturę, sztukę.

Dlaczego więc jakieś gad prezentuje Kraków a nie zabytki? Dlaczego nie ma zdjęcia jakiegoś kościoła? - zapytacie - albo ciekawego pomnika?

Dlatego, że Kraków, podobnie jak Warszawa zresztą, to nie tylko miasto zabytków ale również miasto legend.

Legenda to opowieść dotycząca życia jakichś bohaterów lub jakichś wydarzeń historycznych. Pełna motywów fantastyki, cudowności.

W legendach zawsze zdarzają się jakieś cuda. Wiecie: jakieś rzeczy niesamowite.

Ten gad, którego oko widzicie na reklamie to Smok Wawelski. Smok Wawelski przed wiekami **terroryzował** mieszkańców Krakowa. Musieli oni dostarczać **potworowi** ofiary z **bydła**: z krów i owiec.

Według niektórych historii, smok lubił również pożerać młode, niewinne dziewczęta.

Król, który mieszkał w Krakowie powiedział, że ten, który zabije smoka zostanie nagrodzony. Wielu rycerzy próbowało pokonać smoka ale nikomu się to nie udawało. Dokonał tego, zrobił to dopiero biedny szewczyk. Szewczyk, czyli młody szewc, czyli ktoś, kto naprawia buty. Szewc. Szewc był bardzo biedny ale inteligentny, był mądry.

Zabił barana. Wypełnił go smołą i siarką. I to była pułapka, którą zastawił na smoka. Smok zjadł barana. Po zjedzeniu, smoła i siarka zapaliły się w jego brzuchu. Poczł wielkie pragnienie. Chciał mu się bardzo pić.

Pił wodę z rzeki Wisły i pił tak długo, aż pękl. Było wielkie buuum i smok pękl.

Wszyscy byli szczęśliwi. Szewczyk żył długo i szczęśliwie.

Historia jest ciekawa. Legenda jest ciekawa. Opowiedziałam wam ją w wielkim skrócie. A Kraków to naprawdę miasto, które warto zobaczyć w Polsce.

Reklama jest dobrze zrobiona. **Intryguje** i zachęca do szukania wyjaśnień. W jasny sposób odwołuje się do przepięknej legendy.

A teraz wy również ją znacie.

Druga reklama, o której chcę Wam opowiedzieć, jest taka. To reklama fundacji.

Wiecie, co to jest fundacja? To taka organizacja, która zbiera pieniądze i pomaga ludziom, którzy mają jakieś problemy. Na przykład są chorzy i nie mają pieniędzy na leczenie. Tak więc to reklama fundacji, która dostała pieniądze, dostała pomoc finansową od ludzi, od osób prywatnych.

W Polsce jak w każdym innym kraju płacimy podatki.

Każda osoba płaci podatki. Od zarobków pobierany jest podatek i pracodawca, czyli ktoś, kto nam daje pracę, odprowadza go do budżetu państwa.

Podatek. Raz w roku możemy przekazać 1 procent (1%) podatku na cele **charytatywne**. Możemy dać pieniądze jakiejś fundacji.

Fundacje proszą o pomoc, o wpłatę tego naszego jednego procenta a potem dziękują za pieniądze.

I tutaj widzicie taką formę podziękowania za wpłacone pieniądze. Za pieniądze wpłacone na konto fundacji.

Fundacja napisała: "Dziękuję Ci całym sercem". To znaczy: bardzo dziękuję, dziękuję ci z całego serca, szczerze.

Fundacja dziękuje ludziom, którzy wpłacili swoje pieniądze do tej fundacji.

Grafika tej reklamy jest prosta. To rysunek jakiegoś dziecka. Przynajmniej tak wygląda, jakby narysowało to dziecko.

Na rysunku widzimy całą rodzinę: jest mama, tata, są dzieci, jest nawet pies. Czyli mamy obrazek pełnej, szczęśliwej rodziny. Możemy się domyślać, że taka fundacja pomaga rodzinom, daje pomoc finansową i sprawia, że taka rodzina jest tak szczęśliwa, jak ta na rysunku.

Mamy reklamę bardzo pozytywną, pełną dobrej energii i na pewno zapamiętamy, że warto pomagać, bo możemy sprawić, że ktoś będzie szczęśliwy, będzie uśmiechnięty. Fajna reklama prawda?

Trzecia reklama jest w tym klimacie, w tym samym klimacie, co poprzednia. Tym razem fundacja, która nazywa się Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy dziękuje za pomoc. To jest fundacja, która jest jedną z bardziej znanych w Polsce.

Jej logo to małe, czerwone serduszko. W Polsce możecie często zobaczyć to serduszko w wielu miejscach.

W dniu, w którym fundacja zbiera pieniądze, odbywa się koncert. Gwiazdy śpiewają na tym koncercie charytatywnie to znaczy, nie biorą pieniędzy za występ.

Impreza jest transmitowana przez telewizję a po ulicach chodzą **wolontariusze** z metalowymi puszkami, do których ludzie wrzucają pieniądze.

Każdy, kto wrzuci pieniądze do puszki - dostaje **naklejkę**. Takie właśnie czerwone serduszko.

Na tej reklamie widzicie informację, że w tym roku ta fundacja zbierała ponad dwieście milionów złotych. I tą reklamą dziękuje za te pieniądze.

I ostatnia reklama dzisiaj to ta - Ostatnia Prosta. Szczepimy się.

To reklama finansowana z budżetu państwa. Reklama zachęca ludzi, żeby szczepili się przeciw covidowi. Takich reklam jest teraz dużo na ulicach polskich miast.

Widzimy na nich znanych ludzi. Osoby publiczne, które są popularne, są to ludzie znani na przykład z telewizji. I tacy ludzie zachęcają do szczepienia się.

Na tej konkretnej reklamie widzimy kilku zawodników z warszawskiej drużyny piłki nożnej. Ta drużyna nazywa się Legia.

Ma charakterystyczne logo - taką literkę L.

Jeśli jesteście fanami piłki nożnej, warto to logo znać. Możecie je zobaczyć w Warszawie na przykład jako graffiti na murach domów.

Tak wygląda to logo.

Tak.

I to tyle, jeśli chodzi o to, co chciałam Wam dzisiaj pokazać. Ciekawych reklam jest więcej ale nie możemy mówić tylko o tym.

Mam nadzieję, że wideo wam się podobało, że było interesujące. Jeśli tak, to dajcie laika i koniecznie subskrybujcie na mój kanał, żeby oglądać nowe filmy.

Kliknijcie też dzwoneczek, żeby dostawać powiadomienia o nowych video.

Aha i pamiętajcie o transkrypcji w języku polskim dostępnej po zalogowaniu się na stronie www.polski-codziennie.pl.

Życzę wam wspaniałego dnia. Cześć.



*Słowa zaznaczone na żółto zostały wytłumaczone w części pod tytułem „Wyjaśnienie słownictwa – Stereotypy o Polakach” (pdf oraz mp3)